



Pupil na wakacjach

**Kolejne wydanie Tygodnika eM
ukaże się 31 lipca.
Zapraszamy do lektury!**

Zapisz się na pielgrzymkę

Trwają zapisy na 41. Kielecką Pieszą Pielgrzymkę na Jasną Górę. Pielgrzymi spotkają się 5 sierpnia na Mszy Świętej w Wiślicy. Następnie dnia wyruszą w kierunku Częstochowy pod hasłem „Z Maryją posłani w pokoju Chrystusa”. – Przygotowania trwają już od dłuższego czasu. Zbliżamy się powoli do sierpnia, więc



wszystkie służby są zaangażowane. Ruszyły zapisy, dlatego zachęcamy do udziału – podkreślał ks. Marek Błady. Zapisy prowadzone są poprzez formularz zamieszczony na stronie internetowej www.pielgrzymka.kielce.pl. Zgłoszenia trwają do 24 lipca. Pielgrzymi dotrą na Jasną Górę 13 sierpnia. /mł/



Do Maryi na rowerach

Do końca lipca trwają zapisy na 10 Rowerową Pielgrzymkę Diecezji Kieleckiej na Jasną Górę. W tym roku towarzyszy jej hasło „Z Maryją posłani w pokoju Chrystusa”. Pątnicy wyjadą spod kieleckiego kościoła św. Maksymiliana 17 sierpnia, a na miejsce dotrą 20 sierpnia. Po drodze odwiedzą m. in. Chmielnik, Busko-Zdrój, Wiślicę, Mnichów i Lelów. Zakończeniem pielgrzymki będzie Msza święta w kaplicy obrazu Matki Bożej Częstochowskiej. Organizatorzy zapewniają transport bagażu, wsparcie techniczne i opiekę



Korona wystartowała

Korona Kielce rozpoczęła zmagania w nowym sezonie PKO BP Ekstraklasy. W sobotni wieczór, przy komplecie publiczności, zagrała z Legią Warszawa. Wynik tego spotkania oraz pomeczowe materiały można znaleźć na stronie internetowej naszego radia: emkielce.pl. Nie wiemy jak piłkarsko, ale wizualnie kielczanie na pewno będą w czołówce ligi. Wszystko dzięki nowym strojom. Firma 4F wróciła do klasyki. Domowe koszulki to „żółto-czerwone” szerokie pasy. Pięknie prezentuje się wyjazdowy strój. To czerń ze złotymi wstawkami. Taki jest również herb. W obu kompletach wkomponowana jest również data 1973, czyli rok założenia klubu. Jeśli gra będzie na takim samym poziomie, to możemy być spokojni o utrzymanie żółto-czerwonych. /dw/

medyczną na trasie. Zapisy odbywają się przez Internet na stronie pielgrzymkarowerowa.pl. Liczba miejsc jest ograniczona. /wd/

Barszcz na KSMie

Trujący i wywołujący silne poparzenia barszcz Sosnowskiego pojawił się na ul. Zagórskiej w Kielcach. Z rośliną rozprawili się strażnicy miejscy, którzy apelują o zgłaszanie każdego

przypadku jej występowania. - Strażnicy ogrodzili teren, by nikt nie zbliżył się do tej niebezpiecznej rośliny. Wyposażony w specjalny kombinezon funkcjonariusz ją zniszczył – informuje Bogusław Kmieć z kieleckiej straży miejskiej. Barszcz Sosnowskiego jest bardzo niebezpieczny dla człowieka. Zawiera toksyczne olejki i wywołuje bolesne poparzenia, stany zapalne, pęcherze, a nawet głębokie rany. W przypadku

reklama

KOŁDREX

SZYCIE KOŁDER • PRANIE PIERZA
z materiałów własnych i powierzonych przez klienta

Sprzedaj:
• puchowe kołdry • tanie poduszki
ciepłe, lekkie

RABATY!

Stare ceny
Zapraszamy

ul. Sikorskiego 20d, (os. Na Stoku), 25-434 Kielce (vis a vis Kaufland)
czynne pn-pt 9-17, sob 9-14
tel. 41 345-27-93, 534 222 122, biuro@koldrex.pl

WYDAWCA: Radio eM Kielce 107,9 FM, Busko-Zdrój 91,8 FM, Kielce ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce; **REDAKTOR NACZELNY:** ks. Leszek Skorupa; **ZASTĘPCY REDAKTORA NACZELNEGO:** Tomasz Natkaniec, Piotr Michalec red. prowadzący; **DTP:** ARTGRAF Radosław Kaszyński; **eM REKLAMA:** www.em.kielce.pl/reklama, reklama@em.kielce.pl, tel. 41 368 07 17, 41 349 50 33; facebook.com/radioemkielce; **ADRES REDAKCJI:** Tygodnik eM Kielce, ul. Sienkiewicza 2, 25-333 Kielce, tel. 41 368 04 61; fax. 41 343 26 51; e-mail: tygodnik@em.kielce.pl; **KONTAKT Z REDAKCJĄ:** 41 349 50 23; /Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń



**KOMITET
DO SPRAW
PUBLICZNEGO**



Współfinansowano ze środków Narodowego Instytutu Wolności Centrum
Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego
Rządowego Programu Rozwoju Organizacji Obywatelskich
na lata 2018–2030 PROO



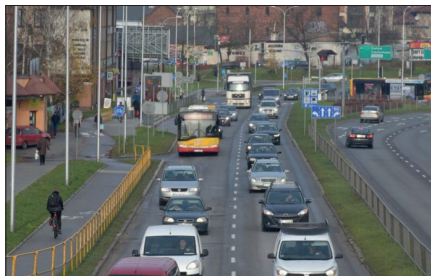
Rządowy Program
Rozwoju Organizacji
Obywatelskich
na lata 2018–2030
PROO



► dotknięcia rośliny, należy szybko przemyć skórę chłodną wodą i zgłosić się do lekarza. /ar/

Jak się jeździ w Kielcach?

Wolno, nieekologicznie, ale za to bezpiecznie i w miarę tanio – takie wnioski o jeździe samochodem w Kielcach można wysunąć na podstawie rankingu sporządzonego przez firmę Yanosik wraz z Oponeo. W rankingu, obejmującym 2021 rok, podzielono polskie miasta według kategorii: powyżej 300 tysięcy mieszkańców oraz poniżej 300 tysięcy mieszkańców, gdzie znalazły



się Kielce. Jesteśmy na szarym końcu jeśli chodzi o średnią prędkość w centrum miasta w godzinach 7-21 w dni robocze. Kieleccy kierowcy jeżdżą ze średnią 25 kilometrów na godzinę. W naszym mieście zdarza się statystycznie mało kolizji (7,3 na tysiąc mieszkańców). W Kielcach, w porównaniu z innymi, wydamy również najmniej pieniędzy przy parkowaniu w centrum. Nie jesteśmy jednak przyjaźni dla samochodów ekologicznych ze względu na małą liczbę miejsc do ich ładowania. Więcej statystyk znajdziecie na emkielce.pl /ml/

Praca wre

Na kieleckim skrzyżowaniu alei Solidarności z Tysiąclecia Państwa Polskiego praca wre. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, pod koniec lipca po wschodniej części jezdni wykonawca zacznie układać masę bitumiczną.

Obecnie roboty prowadzone są na wschodniej części skrzyżowania. – W dużej części wykonano tam już prace sieciowe, czyli wbudowano kanalizację deszczową oraz kanał technologiczny. Wykonawca przeprowadził również stabilizację gruntu, który przykrył kruszywem, wstawiane są także krawężniki – informuje Jarosław Skrzydło, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach. /wk/



Skarbnik rezygnuje

Z końcem kwietnia skarbnik Kielc, Beata Pawłowska, zwróciła się do prezydenta Bogdana Wenty z prośbą o rozwiązanie umowy o pracę za porozumieniem stron. Jako powód podała względy osobiste. Ostateczną decyzję w tej sprawie podejmą jednak radni. Wniosek będzie głosowany na lipcowej sesji (21 lipca). – Oczywiście rada może nie wyrazić zgody, ale należy pamiętać, że z niewolnika nie ma pracownika. Myślę jednak, że źle się dzieje jeśli skarbnik rezygnuje z pełnienia swojej funkcji w tak trudnej finansowo sytuacji – mówi przewodniczący RM Jarosław Karyś. Póki co nie wiadomo, kto miałby zastąpić Beatę Pawłowską. /wk/

Czas na jagody

Choć czas truskawek już minął na kieleckim bazarku nie brakuje sezonowych pyszności. Wśród owoców obecnie prym wiodą jagody. Cena za litrowy słoik wynosi od 15 do 18 zł. Niedawno rozpoczął się również sezon na



porzeczki. Za pojemnik (500g) tych owoców (zarówno czerwonych, jak i białych) zapłacimy zaledwie... sześć złotych! Od niedawna na targu można także kupić agrest, który obecnie kosztuje dziesięć złotych (za 500g). Nie można zapomnieć też o bobie, który na kieleckim bazarku można kupić średnio za 10 zł/kg. Wciąż można zaopatrzyć się również w czereśnie. Ich cena obecnie waha się od 8 do 12 zł/kg. /wk/

Medycyna na topie

Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach zakończył rekrutację podstawową na studia stacjonarne pierwszego stopnia i jednolite magisterskie. –Największą popularnością, tradycyjnie, cieszy się kierunek lekarski, gdzie na jedno miejsce było prawie trzydziestu chętnych. Duże zainteresowanie wzbudza również psychologia, fizjoterapia, kryminologia stosowana, finanse i rachunkowość oraz kosmetologia. To są trendy widoczne już co najmniej od trzech lat – mówi rektor Stanisław Głuszek. Jak się okazuje na kieleckich wydziałach UJK wciąż jest 241 wolnych miejsc. Drugi nabór na studia rozpocznie się 25 lipca. /wk/

Bez wieży?

Ta inwestycja z pewnością prędko nie powstanie. Wieża widokowa na Łysicy jakiś czas temu otrzymała negatywną opinię Rady Naukowej Świętokrzyskiego Parku Narodowego. W temacie



cie inwestycji zapadła cisza. Przypomnijmy, że pomysł pojawił się już podczas prezentacji projektu Planu Ochrony Świętokrzyskiego Parku Narodowego w 2013 roku. Wówczas dr Cezary Jastrzębski z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach przedstawił koncepcję powstania wieży widokowej. – Będziemy rozważać inne warianty. Na przełomie roku otrzymaliśmy ekspertyzę krajobrazową i geologiczną, w któ-

reklama



OKNA • DRZWI • ROLETKI • BRAMY

**Wysoka jakość
w najlepszej cenie**



Kielce ul. Wspólna 6, tel. 515 015 563, biuro@abe.kielce.pl; www.abe.kielce.pl

rej nie było większych przeciwwskazań. Decydujący głos ma jednak Rada Naukowa. Temat jest więc uśpiony. Będziemy jednak wspólnie pracować nad innymi wariantami – przyznaje Jan Reklewski, dyrektor Świętokrzyskiego Parku Narodowego. Wieża miałyby mieć wysokość 30 metrów. /mł/

Rowerowe Chęciny

Ponad dwa kilometry nowych ścieżek rowerowych powstanie w Chęcinach dzięki dofinansowaniu unijnemu. To ponad 1,2 miliona złotych. Nowe szlaki wraz z niezbędną infrastrukturą zostaną wybudowane na Osiedlu Północ. – Dążymy do tego, aby łączyły się one z pozostałymi ścieżkami i promieniście wychodziły z Chęcin, prowadząc do innych atrakcyjnych miejsc w naszej gminie – mówił Robert Jaworski, burmistrz



Chęcin. Dodatkowo, zaplanowano przebudowę ul. Zamkowej i drogi przy projektowanym parku – łącznik między ulicą Armii Krajowej, a projektowaną aleją Piłsudskiego. – To gmina turystyczna, więc te pieniądze z pewnością zostaną odpowiednio spożytkowane. Poprawi się bezpieczeństwo i infrastruktura dla rowerzystów – mówiła Renata Janik, wicemarszałek województwa świętokrzyskiego. /mł/

Talony na kastracje

19 lipca w godzinach 16.00-18.00 w Urzędzie Miasta przy ulicy Strycharskiej 6 kielczanie będą mogli odebrać talony na kastrację zwierząt. Te będą wydawane po okazaniu

dowodu osobistego oraz książeczki zdrowia pupila. Liczba talonów jest limitowana – każdej osobie przysługuje jeden. W sumie miasto przeznaczy 20 talonów na kocice, tyle samo na kocury, suczki i psy. Dodatkowo każdy ze zwierzątek zostanie zaszczepiony, a dane jego właściciela lub opiekuna zostaną zarejestrowane w międzynarodowej bazie Safe Animal. Projekt jest realizowany w ramach Kieleckiego Budżetu Obywatelskiego. /wk/

Co z KASP?

31 sierpnia odbędzie się nadzwyczajne walne zebranie udziałowców Kieleckich Autobusów Spółki Pracowniczej. Może mieć ono decydujące znaczenie dla przyszłości firmy, która w tym roku obchodzi 15-lecie swojego istnienia. – Porozmawiamy o tym co nas niepokoi. Zostaliśmy pozostawieni samym sobie. Mimo wielu przeciwności jesteśmy dobrze zarządzani. Czujemy jednak rozgoryczenie pracowników, którzy widzą jak jesteśmy traktowani. Nie wiemy jaka czeka nas przyszłość – przyznaje Bogdan Latosiński, przewodniczący Rady Nadzorczej KASP. Jak się dowiedzieliśmy w grę wchodzi przynajmniej trzy warianty. Pierwszy z nich zakłada utrzymanie obecnej sytuacji, ale jednocześnie zwrócenie się z mocnym apelem i stanowiskiem do władz miasta. Może zmienić się również właściciel spółki, która zostałaby sprzedana, albo dołączyć nowy współwłaściciel po odkupieniu części udziałów. Jedną z opcji jest także rozwiązanie spółki i sprzedaż jej majątku. /mł/



Chopin w ogrodzie

W piątek, 15 lipca o godzinie 20 odbył się pierwszy koncert z cyklu „Chopinowskie inspiracje” w Muzeum Narodowym w Kielcach. Jako pierwszy przed publicznością wystąpił Kamil Pacholec. Niesamowicie, muzyczne spotkania odbywają się w ogrodzie włoskim przy Dawnym Pałacu Biskupów Krakowskich. Przy gorszej pogodzie, będą one przenoszone do wnętrza budynku. Już 23 lipca o godzinie 20 wystąpią Petras Vysniauskas – saksofon i Alexandra Zvyryblyte – fortepian. Z kolei 30 lipca zaplanowano koncert Joanny Woś – sopran, Dominika Sutowicza – tenor i Artura Jarona – fortepian. /mł/



Foto: Adrianna Linertowicz

TELEFON interwencyjny
Radio eM
41 349 50 40
e-mail: radio@em.kielce.pl

reklama

RADIO TAXI
LIDER
☎ **19-666**
☎ **41 345 88 88**
☎ **510 33 80 80**

AP7/01/18

reklama

Radio eM Kielce zaprasza na cykl programów
„BOHATEROWIE Z ARMII KRAJOWEJ WALCZĄCY NA KIELECCZYŹNIE”
SŁUCHAJ AUDYCJI RADIOWYCH
od 22.07.2022 do 2.09.2022, w każdy piątek po godzinie 20.00
POWTÓRKI AUDYCJI
od 25.07.2022 do 5.09.2022, w każdy poniedziałek po godzinie 22.30
ODSŁUCHAJ AUDYCJE RADIOWE
na stronie internetowej em.kielce.pl/armiakrajowa

Programy w ramach zadania „Wdzięczni Bohaterom - Żołnierzom Armii Krajowej walczącym na Kielecczyźnie” współfinansowanego ze środków otrzymanych od Ministra Obrony Narodowej.

Wakacyjna miłość...

autor: Łukasz Czerwiak

Często nazywamy zwierzęta naszymi przyjaciółmi. Wakacje to jednak w wielu przypadkach czas próby dla tych relacji. Zdarza się, że zwierzęta są porzucane przez swoich właścicieli, bo nie pasują do ich planów urlopowych. A możliwości zorganizowania opieki nad psami czy kotami są bardzo duże

Wakacje to czas, w którym udajemy się na zasłużony wypoczynek. Dla właścicieli czworonogów i innych zwierząt pojawia się w tym okresie pytanie: co zrobić ze swoim pupilem? Zabrać go ze sobą na urlop czy zostawić pod czyjąś opieką, a jeśli tak, to pod czyją? Na przestrzeni ostatnich lat wzrosła oferta dla tych, którzy nie mogą zabrać swojego ulubieńca na zaplanowany wypoczynek.

BIERZEMY MISIA W TECZKĘ...

- Gdy w poprzednich latach wyjeżdżałem na wakacje zostawiałem mojego pupila u najbliższej rodziny. Teraz jednak pies jest dojrzały, wymaga specjalistycznej opieki i lepszym wyjściem jest zabranie



go ze sobą. Dlatego, gdy szukałem miejsca na wakacje to brałem pod uwagę, to, czy w danym hotelu pies może być z nami – opowiada Piotr, który na wakacje udaje się ze swoim czworonożnym kompanem zagranicę. W takiej sytuacji należy pamiętać, że zwie-

reklama



**ZARZĄD
TRANSPORTU
MIEJSKIEGO
W KIELCACH**

INFORMUJE

Od **soboty 16 lipca 2022 r. 2022 roku** wprowadzone zostaną poniższe zmiany w funkcjonowaniu komunikacji miejskiej w Kielcach:

- autobusy **linii 21** zostaną przekierowane **do nowej pętli autobusowej**, która została wybudowana **przy skrzyżowaniu ulicy Prostej z Cedzyńską** w Kielcach. W związku z powyższym nastąpi częściowa zmiana trasy przejazdu oraz godziny kursowania,
- skrócona zostaje trasa **podmiejskich autobusów linii 41 i 47**. Dojadą one **tylko do przystanku Krajno**, który zlokalizowany jest w pobliżu Kościoła. Autobusy obu linii **nie będą dojeżdżały do Wymyślonej, Krajna Pierwszego oraz Krajna Zagórza**. Jednocześnie zmianie ulegają godziny odjazdów,
- w związku z pracami drogowymi, które mają być wykonywane na ulicy Radomskiej w Kielcach nastąpi **czasowa zmiana trasy autobusu podmiejskiej linii 12**. Z ulicy Jaworskiego i Radomskiej zostanie on **przekierowany na ulicę Warszawską i Nowoszybowcową**.
- w związku z zakończeniem prac prowadzonych na przejeździe kolejowym przy ulicy Chorzowskiej w Kielcach **przestają kursować autobusy tymczasowych linii 27A i 29A**. **Natomiast autobusy linii 19, 27, 29 i 31 wracają na dotychczasowe trasy**.

Jednocześnie informuję że w związku z zakończeniem prac drogowych w Chęcinach, autobusy **linii T i 31** wracają na tym odcinku na poprzednie trasy.

PM/02/01/2022

do pupila



rzę powinno posiadać paszport, który potwierdza to, że pies jest zaszczepiony przeciwko wściekliznie. Obecnie w Kielcach taki dokument można wyrobić u sporej części weterynarzy. Szczepienia trzeba dokonać odpowiednio wcześniej, co najmniej 3 tygodnie przed planowanym wyjazdem. Wydanie takiego zaświadczenia kosztuje zaledwie 100 złotych i jest ono ważne przez całe życie zwierzęcia, jeśli posiada ono aktualne szczepienie. Oczywiście nie tylko psy powinny posiadać paszporty. Koty, fretki czy inne zwierzęta też to obowiązuje. – Jeśli chodzi o kwatery, w których akceptuje się zwierzęta, to jest ich coraz więcej, kiedyś był z tym problem. Teraz wystarczy poszperać na booking.com i prawie w każdej większej miejscowości znajdziemy obiekt, gdzie można przywieźć psa czy kota – podsumowuje Piotr.

HOTELE DLA PSÓW

Sprawdziliśmy obłożenie w wybranych hotelikach dla psów w naszym regionie. W Hoteliku „Pikuś” oraz „Tajga” miejsca nie ma do końca sierpnia. Dopiero w październiku będzie można oddać pociechę do „Norki” oraz „Pod Lasem”. Czym kierować się przy wyborze takiego miejsca? O opinię zapytaliśmy Annę Studzińską, prezes Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami – Dużo o hotelach mówi to, kiedy dostępne są wolne miejsca. Im dłuższy czas oczekiwania, to wiadomo, że miejsce cieszy się większym zainteresowaniem. Oczywiście warto pojechać i zobaczyć jakie tam panują warunki. Nie ukrywam, że ceny też należy brać pod uwagę, ponieważ jak wiadomo nie każdego stać na ten najlepszy hotel – wyjaśnia Anna Studzińska.

Średnia cena za dobę pobytu zwierzęcia w hotelu waha się między 50-80 złotych plus wyżywienie dla pupila, które zapewnia właściciel. Pozostawienie zwierzęcia w takim miejscu wiąże się z procesem, w którym poznaje ono nowe środowisko. – Jeżeli ktoś chce się do nas dostać, to należy odbyć wizytę zapoznawczą, która jest darmowa. Spotkanie to ma na celu ustalenie szczegółów opieki oraz przeprowadzenie wywiadu. Następnym krokiem są przynajmniej dwa pobyty świetlicowe, które pokazują, jak zwierzę reaguje na izolację, ponieważ noc musi ono przespać samo. Sprawdzamy również jakiej aktywności potrzebuje – wyjaśnia Daniel Papis z Hotelu dla psów „Tajga”. – W naszym hotelu zdarza się, że przyjmujemy psa od ręki, ale to w sytuacjach nagłych. Ktoś wyładował w szpitalu czy ma pilny wyjazd służbowy. Jednak jeśli chodzi o taki dłuższy pobyt wakacyjny, to musimy wcześniej poznać psa, żeby go przyjąć – mówi Patrycja Kubicka z Hotelu „Pikuś”. Jeżeli nie możemy zabrać psa, a w najbliższych miesiącach hotele są zajęte, pozostaje tylko zostawienie zwierzęcia pod opiekę komuś z rodziny albo znajomym. Inaczej jest z kotem. Gdy nie możemy go wziąć ze sobą w podróż, to lepiej, aby ktoś odwiedzał go w dotychczasowym mieszkaniu. – Jeżeli chodzi o koty odradzałabym zmianę miejsca pobytu. Lepiej jest, żeby ktoś zaufany doglądał go w mieszkaniu i karmił. Sama teraz jestem w takiej sytuacji, że koleżanka powierzyła mi trzy koty pod opiekę. Przekazała mi klucze i się nimi opiekuję. Dla kotów to lepiej, ponieważ mają one mniejszy stres, a dla niej, też jest to korzystne, ponieważ nie musi płacić za hotel. Koty są trudne jeśli chodzi o ich pobyt w takich miejscach, ze względu na kartę zdrowia i szczepienia. Myślę, że z innymi zwierzętami nie ma problemu, żeby oddać je komuś znajomemu na czas wyjazdu pod opiekę – uzupełnia Anna Studzińska.

SYTUACJA W SCHRONISKU

Na terenie schroniska w Dyminach w ostatnim czasie zostały podrzucone dwa małe, chore koty w worku. Wcześniej znaleziono karton, w którym były cztery małe kotki. Oprócz tego pojawiły się szczeniaki. Pracownicy schroniska regularnie jeżdżą na interwencje, gdy tylko gdzieś zostanie zauważony blakający się pies. – W naszym schronisku są 144 zwierzęta w tym 61 kotów. Liczba zaczęła dynamicznie wzrastać od maja. Ludzie po prostu nie dbają o to, żeby liczba zwierząt nie była za duża. Oczywiście staramy się sterylizować porzucone koty i psy. Niestety na przestrzeni lat pomimo, że świadomość części społeczeństwa wzrasta, to liczba zwierzątek, które się u nas pojawiają nie spada. W okresie wakacyjnym wrasta liczba przyjętych psów i moim zdaniem powodem tego może być to, że na święta rodzice kupują dziecku zwierzę, a gdy pojawiają się wakacje, to nie wiedzą, co z nim zrobić i niestety je porzucają. Okres letni może być takim czasem, gdy część osób nie poświęca odpowiedniej uwagi pupilowi, po prostu robi sobie też wakacje od zajmowania się nim, no i one uciekają – mówi Klaudia Kogut, technik weterynarii w Schronisku dla Bezdolnych Zwierząt w Dyminach.

Wakacje z psem, kotem lub innym zwierzęciem możemy zorganizować na trzy sposoby. Przekazujemy pupila znajomym lub rodzinie, bierzemy go ze sobą albo oddajemy do hotelu. Za miłość do zwierząt, one odwzajemnią nam się z nadmiarem. ◀

Pamięć o Michniowie



autor: **Łukasz Czerwiak**

12 i 13 lipca 1943 niemieccy żołnierze dokonali pacyfikacji w Michniowie. Powodem była pomoc, którą mieszkańcy wsi nieśli partyzantom. 79 lat od tej masakry w Muzeum Martyrologii Wsi Polskich w Michniowie upamiętniono ofiary brutalnej zbrodni.

W trakcie homilii ks. dr Adam Wilczyński wskazywał, że u podstawy tych czynów stała pycha. – Nie jest to właściwe zachowanie, gdy jeden naród chce poniżyć drugi. Takie zachowanie bierze się z pychy, ponieważ ktoś stawia się ponad drugą osobę. Stała ona również u podstaw pierwszego grzechu człowieka, który chce powiedzieć Bogu, że Go już nie potrzebuje. Pojawia się pragnienie decydowania jak będzie wyglądało moje życie i życie innych ludzi. Do tego momentu Bóg był nazywany Ojcem. Teraz staje się konkurentem, którego należy wyeliminować, ponieważ stoi na drodze do realizowania moich własnych namiętności – wyjaśniał wieloletni ojciec duchowny Wyższego Seminarium Duchownego w Kielcach. W trakcie uroczystości list od Prezydenta RP Andrzeja Dudy odczytał Piotr Serafin, doradca Prezydenta RP. List od premiera Mateusza Morawieckiego przedstawił poseł Krzysztof Lipiec, pełnomocnik PiS w Kielcach. W imieniu Wiceprezesa Rady Ministrów, ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi Henryka Kowalczyka list przeczytała poseł Agata Wojtyszek. Swoje mowy wygłosili Andrzej Bętkowski, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego, Władysław Kosiniak-Kamysz, prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego oraz Piotr Zgorzelski, wicemarszałek Sejmu. ◀

Murale na Sadach

W ramach akcji „Przywróć pamięć kielczankom” na osiedlu Sady powstał pierwszy z trzech murali przedstawiających zasłużone dla Kielc kobiety. To wizerunek Marii Opielińskiej. – Kilka lat temu zauważyliśmy, że wśród patronów kieleckich ulic, skwerów i placów, przeważającą część stanowią zasłuże-



autor: **Weronika Kepa**

ni mężczyźni. Zaczęliśmy dociekać, co jest przyczyną takiej sytuacji i okazało się, że w historii naszego miasta jest bardzo dużo kobiet, które przysłużyły się jego rozwojowi, ale zostały zapomniane – przypomina wiceprezydent Agata Wojda. Akcja została ogłoszona symbolicznie, 8 marca.

– Zgromadziliśmy zasób zasłużonych kobiet i poprosiliśmy, by mieszkańcy wybrali te, które należy uhonorować w pierwszej kolejności. I tak już niebawem nowe rondo na ulicy Witosa otrzymają imiona kilku patronek. Z kolei na osiedlu Sady powstaną murale z ich wizerunkami – mówi wiceprezydent.

Jako pierwszy powstał mural Marii Opielińskiej. Jak czytamy na stronie Idea Kielce, kobieta była żołnierzem AK. W 1932 roku objęła stanowisko dyrektora Gimnazjum i Liceum im. bł. Kingi, gdzie utworzyła i wyposażała salę gimnastyczną, a także zorganizowała pracownię geograficzną i zajęcia praktyczne. Podczas II wojny światowej jako pierwsza prowadziła w Kielcach tajne nauczanie. Tuż po wojnie było to przyczyną represji i przymusowego przeniesienia do Wrocławia. Na osiedlu pojawiają się jeszcze wizerunki Marii Kiebaczy i Kazimierzy Grunertówny. Ich autorką jest Aleksandra Banaś, graficzka z Instytutu Dizjanu. ◀

autor: **Aleksandra Banaś**

Szkoła Mówców w Rudkach

Przez tydzień w Rudkach trwała „Wakacyjna Szkoła Mówców: Świętokrzyskie nie tylko kazania”. Dzieci, dorośli oraz seniorzy mogli poznać tajniki mówienia od specjalistów z całego województwa.

Pomimo, że dzwonki w szkołach zamilkły początek lipca w Rudkach był bardzo intensywny. O tym „jak mówić” debatowano sześć dni. Warsztaty były prowadzone w trzech grupach wiekowych. – Rok szkolny się skończył, co nie oznacza, że przestaliśmy się rozwijać. Uczymy się od przedszkola do seniora. Warsztaty miały na celu zachęcenie uczestników do rozmów i dialogów – mówi Katarzyna Cedro, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury, Sportu i Turystyki w Rudkach. Każdy z uczestników miał za zadanie przygotowanie swojej mowy na wybrany przez siebie temat. Przemówienia wybrzmiały na gali kończącej warsztaty. Zajęcia w ramach „Wakacyjnej Szkoły Mówców” prowadzili: o.Krzysztof Czepirski – rektor Bazyliki Mniejszej na Świętym Krzyżu, Renata Drozd – śpiewaczka operowa, prof. Monika Gładoch – wykładowca oraz prawnik, dr Alicja Trukszyn – kulturoznawca, Beata Pszeniczna – aktorka, prof. Stanisław Żak – historyk, Piotr Michalec – dziennikarz oraz Dawid Żłobiński – aktor. – Każdego dnia warsztatów się dobrze bawiłam. Jednak

autor: Łukasz Czerwinski



najbardziej podobało mi się, gdy uczyliśmy się, o tym jak mówić w radiu – opowiadała 12-letnia Zuzia. Wydarzenie zostało zorganizowane dzięki funduszom z Ministerstwa Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Sportu oraz Narodowego Centrum Kultury. ◀

Z basenu zostały zgliszczka

Do gigantycznego pożaru basenu w budynku Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Sędziszowie doszło w nocy, z soboty na niedzielę (z 9 na 10 lipca). Doszczętnie spłonęła hala basenowa obiektu, zawalił się też dach obiektu. Teraz ustalaniem przyczyn pożaru zajmuje się policja.

Pierwszy sygnał o zdarzeniu trafił do strażaków około godziny 1.40. Na miejsce natychmiast wybrały się zastępy Państwowej i Ochotniczych Straży Pożarnych.

- W akcji gaśniczej udział brało 26 zastępów straży pożarnej, łącznie 83 strażaków. Po dotarciu na miejsce, funkcjonariusze zastali rozwinięty pożar. Ogniem objęta była jedna trzecia obiektu a więc hala basenowa – informował po zdarzeniu st. kpt. Marcin Bajur z Komendy Wojewódzkiej PSP w Kielcach. Akcja gaśnicza była długa i żmudna, trwała kilkanaście godzin. Swoje działania strażacy zakończyli 10 lipca, około godziny 17. Śledztwo, które ma wykazać przyczyny pożaru prowadzi policja. - Prawdopodobnie zostanie powołany biegły z zakresu pożarnictwa. Wariantów mogło być kilka – podpalenie, zaproszenie ognia, czy zwarcie instalacji – mówił mł. asp. Paweł Mara z KPP w Jędrzejowie.

Burmistrz Sędziszowa, Wacław Szarek przyznał, że z budynku basenu zostały same zgliszczka. To ogromna strata dla mieszkańców regionu i nie tylko.

- Ten basen miał dla nas duże znaczenie, setki dzieciaków uczyły się tam pływać. W obiekcie za jakiś czas miała pojawić się Otylia Jędrzejczak i obozowicze z całego kraju. Straty mogą sięgać nawet dziesięciu milionów złotych, mamy w planach uruchomienie zbiórki na odbudowę – zapowiada burmistrz Szarek. W wyniku pożaru na szczęście nikt nie doznał obrażeń. ◀



autor: Aleksandra Rekas

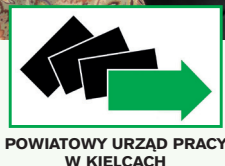
Czas na staż!

Rozmowa z Martą Rojek zastępcą Dyrektora Powiatowego Urzędu Pracy w Kielcach

To wielka szansa zarówno dla bezrobotnych, jak i dla pracodawców. Staż, bo o nim mowa może być okazją do praktyki zawodowej dla osób pozostających bez pracy. Z drugiej zaś strony, przedsiębiorcy mogą pozyskać dla swojej firmy nowego pracownika. Do skorzystania z takiej formy wsparcia zachęca Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach.



Marta Rojek
z-ca Dyrektora Powiatowego Urzędu
Pracy w Kielcach



Obecnie w bazie ofert instytucji pozostaje ponad 70 wolnych miejsc dla osób posiadających status osoby bezrobotnej.

WARTO!

Większą część naborów na aktywne formy przeciwdziałania bezrobociu Powiatowy Urząd Pracy w Kielcach ogłasza w pierwszym półroczu po to, aby zrealizować je w danym roku kalendarzowym. Dotyczy to również staży zawodowych. Trwają one bowiem zazwyczaj sześć miesięcy.

– Korzystając z okazji, chciałabym zachęcić do korzystania z tej świetnej formy współpracy. To działanie przynoszące obustronne korzyści. Pracodawca może liczyć na sprawdzenie pracownika przed jego zatrudnieniem. Osoba bezrobotna, nabywa doświadczenie na konkretnym stanowisku pracy. Można wówczas przećwiczyć, jak dobrze przyswoiliśmy wiedzę w szkole czy kursie oraz jak biegli jesteśmy na danym stanowisku. Kolejną ważną kwestią jest możliwość poznania branży. Staż w renomowanej firmie, stanowi możliwość szlifowania swoich umiejętności i talentów pod okiem najlepszych fachowców. To dobra okazja do podglądania pracy osób, które warto naśladować. To też szansa by przekonać się, jakie umiejętności i cechy warto zdobywać i szlifować, aby w przyszłości osiągnąć

zawodowy sukces – mówi Marta Rojek, zastępca dyrektora PUP w Kielcach.

Mimo wejścia w drugie półrocze, Powiatowy Urząd Pracy wciąż dysponuje ofertami stażowymi.

– Widoczne jest zapotrzebowanie na stanowiska związane z branżą biurową – mam tu na myśli pracowników administracyjnych, działu księgowego czy rejestratorkę medyczną. W wykazie ofert, staż mogą rozpocząć również osoby poszukujące zatrudnienia w branży handlowej, budowlanej, jak również branży beauty oraz gastronomicznej. Zgłaszają się do nas również pracodawcy poszukujący osób o bardziej specjalistycznych kompetencjach i kwalifikacjach – informuje Marta Rojek.

Stypendium stażowe wynosi obecnie 1565 złotych netto. Zatrudnienie po zakończonym stażu deklaruje aż 70 procent pracodawców.

#EPRACA I CUDZOZIEMCY

W bazie PUP znajdziemy również oferty pracy. Dostęp do niej możemy uzyskać również za pośrednictwem specjalnej aplikacji mobilnej #ePraca.

– Dostępne są tam wszystkie informacje na temat ofert pracy oraz wydarzeń związanych z rynkiem, publikowane w Centralnej Bazie Ofert Pracy przez wojewódzkie i powiatowe urzędy pracy oraz ochotnicze hufce pracy. Z aplikacji mogą korzystać także cudzoziemcy wybierając odpowiedni język. Co ważne, aplikacja jest bezpłatna i dostępna zarówno na smartfony z systemem operacyjnym Android jak również z systemem należącym do Apple. Aplikacja to udogodnienie pozwalające cieszyć się wygodą oraz prostotą filtrowania ogłoszeń. Sama jestem użytkownikiem platformy i gorąco zachęcam do jej zainstalowania i korzystania z niej – dodaje nasza rozmówczyni, która informuje również o zmianie w procedurze legalnego zatrudnienia cudzoziemców.

– Od stycznia 2022 roku wydłużył się okres na jaki podmiot może powierzyć wykonywanie pracy cudzoziemcom z 6 do 24 miesięcy. W związku z tym od 12 lipca ministerstwo zmieniło wysokość opłaty za wydanie oświadczenia o powierzeniu wykonywania pracy cudzoziemcowi z 30 na 100 złotych. Pracodawcy zatrudniający obywateli Ukrainy, mogą skorzystać z uproszczonej formy legalizującej zatrudnienie – podkreśla.

Polowanie na ubranie!

Zamiast drożyny, wątpliwej jakości materiałów i zwyczajnych stylizacji jakich wiele wybierają niską cenę, wysoką jakość i nietuzinkowość. Mowa o klientach, którzy z buszowania po secondhandach uczynili swoje hobby. A tych, jak się okazuje, jest coraz więcej

Mówi się, że do kupowania w „tanich odzieżach” trzeba... dojrzeć. Regułę potwierdza historia Oliwii, która nie zawsze była przekonana do tego typu miejsc.

„TO JEST JAK ŁOWY”

Przygoda Oliwii z dyskontami zaczęła się kilka lat temu. – Wcześniej nigdy z nich nie korzystałam, bo myślałam, że sprzedawane tam rzeczy są gorszej jakości, śmierzące i przede wszystkim używane. Pewnego dnia koleżanka zabrała mnie do secondhandu i właśnie wtedy na własne oczy zobaczyłam, że jest tam dużo nowych, pięknych, markowych i niepowtarzalnych ubrań – opowiada. Jak przyznaje nasza rozmówczyni, secondhandy wygrywają z sieciówkami. – Dyskonty są rozwiązaniem proekologicznym i pozwalają na posiadanie własnego, niepowtarzalnego stylu. Rzeczy, które można znaleźć w takich miejscach są naprawdę wysokiej jakości, a ich cena najczęściej jest śmiesznie niska. Oczywiście bywa, że kupuję ubrania w sieciówkach, ale już nie na taką skalę jak kiedyś – tłumaczy.

Każdy secondhand ma swoją politykę, która ma przyciągnąć klientów. – W jednym raz w tygodniu można kupić ubrania na tak zwane torby, czyli niezależnie od tego co i ile włożymy do środka płacimy taką samą cenę. Oczywiście siatka nie może się porwać, a rzeczy nie mogą z niej wypadać, ale w ten sposób można ubrać całą rodzinę za grosze. W innym dyskoncie promocje rosną z dnia na dzień. Najpierw jest minus 30 proc., później minus 50 proc., a jak jest totalna wyprzedaż to ubrania kupuje się po dwa złote! Wymiany towarów są przeważnie co tydzień. W ofertach można przebierać – są zarówno nowe rzeczy, jak i używane, ale świetnej jakości. Oczywiście trzeba mieć świadomość, że jednego dnia wyjdzie się z niczym, a drugiego z prawdziwą perelką. Dla mnie to jest adrenalina, to jest jak łowy. Najbardziej dumna byłam, kiedy kupiłam oryginalną marynarkę Gucci z hologramami i nową sukienkę Calvina Kleina – zdradza Oliwia.

Wielką fanką kupowania ubrań w secondhandach jest również Aneta. – Wybieram je przede wszystkim z uwagi na mnogość ubrań, które są posegregowane, wywieszane na wieszakach i w bardzo dobrym stanie. Podstawą jest mały wydatek – za kilkadziesiąt złotych jestem w stanie kupić sobie kilka bardzo

fajnych rzeczy. Wiele z nich jest zupełnie niezniszczonych, są też ubrania z metkami. W secondhandach są naprawdę unikatowe. Oczywiście bywa, że nic się nie trafi, bo trzeba mieć jednak dużo czasu, żeby przebierać w stertach ubrań, ale generalnie naprawdę warto – mówi Aneta.

DLA DUŻYCH I MAŁYCH

Jak się okazuje, obie mamy bardzo chętnie ubierają w dyskontach nie tylko siebie, ale również swoje dzieci. – Przeraża mnie jak moje dzieci szybko wyrastają z ubrań. Bywa, że wybiegną na podwórko i po jednym razie mają dziurawe



spodnie lub plamy nie do doprania. Dlatego lubię im kupować rzeczy z „tanich odzieży”, bo nie szkoda mi, kiedy je zniszczą – zdradza Oliwia.

Podobnego zdania jest także Katarzyna. – Kupuję w secondhandach, ponieważ tam można zaopatrzyć się w nietuzinkowe ubrania, których nikt poza nami nie będzie nosił. To dotyczy nie tylko dorosłych, ale również dzieci. W szafie mojego synka nie brakuje stylizacji bazujących na dyskontach odzieżowych i myślę, że warto mówić o tym z dumą, bo tańsze nie znaczy gorsze – mówi Katarzyna.

W Kielcach największą popularnością cieszy się Dyskont Modna Tania Odzież oraz VIVE Profit. ◀

Ci, którzy nas atakują, to nie ludzie

Kyryło Petrow wrócił do Korony Kielce w okolicznościach, do których nie chcielibyśmy, aby doszło. Środkowy obrońca pomógł zespołowi w końcówce pierwszoligowego sezonu. Przedłużył kontrakt i powinien być mocnym punktem zespołu w ekstraklasie



– Latem nie brałeś pod uwagę innego scenariusza, jak pozostanie w Kielcach?

– Nie patrzyłem na inne warianty. Kiedy przyszedłem do Korony, od razu powiedziałem, że jeśli wywalczymy awans, to zostaję. Na początku musiałem poczekać na rozwój sytuacji na Ukrainie. Dla mojej rodziny byłoby lepiej być w kraju. Dzieci mają tam znajomych, szkołę, łatwiej im funkcjonować. Tutaj muszą uczyć się wszystkiego na nowo. Ale to jest wojna, nie wiadomo, kiedy dobiegnie końca.

– Opuściliście Kijów 25 lutego, dzień po ataku Rosji. W powrocie do Kielc pomogli byli koledzy z drużyny. Jak wyglądało to od kulis?

– Szybko pojechaliśmy do rodziny pod granicę. Miałem kilka opcji, ale Kielce były najlepszym wyborem. Dodarcie do Polski zajęło nam dobre. To było straszne, kiedy obserwowało

się matki z dziećmi, które stały w kolejce. To był początek marca, jeszcze było bardzo zimno. Rozpalano ogniska, matki trzymały dzieciaczki na rękach. Kiedy to wspominam mam ciarki na ciele. Moja rodzina spała w samochodzie. Ja chodziłem i prosiłem, aby ktoś się ogrzał w środku, choć na chwilę. Nikt nie chciał wychodzić z kolejki, bo bał się, że straci miejsce i wszystko się przedłuży.

– Ciężko było się odciąć i skupić na treningach?

– Bardzo. Na początku wojny cały czas siedziałem w telefonie i sprawdzałem wiadomości. Kontaktowałem się z rodziną i ze znajomymi. Nikt nie wiedział, co będzie za kilka minut, gdzie spadnie bomba. Zastanawiałeś się, czy dożyjesz następnej godziny. Nie mogę nawet myśleć, co ciągle przeżywają ludzie w dużych miastach na wschodzie kraju. Tam nie ma wody, prądu. Są ogromne zniszczenia. Ci, którzy nas atakują to nie są ludzie. Nie mogę o tym rozmawiać ze spokojem.

– Jak jest teraz? Ten początkowy szok minął, ale wojna budzi olbrzymi strach.

– Podczas przerwy między rozgrywkami byłem w Kijowie. Długo było normalnie, ale tuż po moim wyjeździe, znów spadły bomby i zginęli ludzie. Nie mamy spokoju. Trwa wojna. Ona nie dotyczy tylko kilku najbardziej nękanych miast, ale całego kraju.

– Piłka pomogła ułożyć myśli?

– Przez pierwsze dwa, trzy tygodnie ciężko było skupić się na zadaniach. Miałem sieczkę w głowie. Później, krok po kroku, było lepiej. Uśmiechy chłopaków, normalność, pozwoliły ukoić nerwy. Początkowo mieszkaliśmy w hotelu pod Kielcami, który przeznaczono dla Ukraińców. Małutki pokój, pięć osób, jedna toaleta dla wszystkich. Przyjechałem do Polski bez pieniędzy. Miałem tylko 800 dolarów. Później trochę pieniędzy dała mi mama. Musiałem wszystko liczyć, aby starczyło na potrzeby dzieci. Rodzina jest wszystkim, a dopiero później piłka. Kiedy jednak wychodzę na boisko, to liczy się tylko gra.

– Jakiej Korony możemy spodziewać się w ekstraklasie?

– Widzę dużo podobieństw do mojego poprzedniego klubu – Kołosa Kowaliwka. Nie mieliśmy mocnego zespołu, ale stworzyliśmy drużynę. To dało nam dwa razy awans do europejskich pucharów. Tam jeden walczył za drugiego. Teraz też mamy trenera, który nas świetnie motywuje. Nie mamy gwiazd, które być może są w innych klubach. Naszą siłą może być jedność.

– Dziękuję za rozmowę. ◀



Czy z dokumentów Kościoła katolickiego wynika, że należy dbać o środowisko naturalne? Jaki przykład dają nam duszpasterze? Okazuje się, że społeczna nauka Kościoła daje nam wiele wskazówek dotyczących ekologii

Skarbnicą drogowskazów dotyczących proekologicznych zachowań jest druga encyklika papieża Franciszka, wydana w 2018 roku. „Laudato si’ („Pochwalony bądź”), nazywana także zieloną encykliką. Poświęcona jest trosce o środowisko naturalne człowieka.

NASZ WSPÓLNY DOM

„Istnieją formy zanieczyszczeń, które codziennie wpływają na ludzi. Narażenie na działanie zanieczyszczeń powietrza stwarza szeroką gamę oddziaływań na zdrowie, zwłaszcza osób najuboższych, powodując miliony przedwczesnych zgonów. Chorują one na przykład z powodu wdychania spalin pochodzących z paliw używanych do celów kuchennych czy ogrzewania” – czytamy w encyklice.

Biskup kielecki Jan Piotrowski zauważa że papież Franciszek korzystał z myśli św. Franciszka z Asyżu.

- Papież stara się być jego naśladowcą. Ojciec Święty Franciszek zwraca uwagę na problemy ekologiczne, ale także społeczne. Nie można mówić o ekologii, bez uwzględnienia kontekstu społecznego, kulturowego, ekonomicznego. Ten głos Ojca Świętego jest współczesny, problemów ekologicznych obecnie nie brakuje. Jednak język świata jest nieco inny niż język Kościoła – stwierdza biskup Jan Piotrowski.

Jak dodaje, świat mówi o przyrodzie, a Kościół skupia się na dziele stworzenia.

- Dla nas to bardzo ważne, że Pan Bóg daje nam dziedzictwo stworzonego świata, byśmy byli mądrymi panami. Pytanie, jak wywiązujemy się z powierzonego nam zadania – zauważa biskup kielecki.

Jak ocenia, zjawisko zanieczyszczenia środowiska przybiera na sile.

- Kiedyś, w latach mojego dzieciństwa, nie było aż tak wielu odpadów, wynikających choćby z nadmiernej produkcji plastiku i opakowań. Wszystko co trafiało do gospodarstw domowych, znajdowało swoje przeznaczenie. Nie obserwowaliśmy tyłu porzuconych śmieci. Teraz, utrudnia to nasze życie, burzy równowagę w przyrodzie – mówi.

Z kolei nadmierna eksploatacja dóbr naturalnych sprawia, że szkodzimy Ziemi.

- Winić należy nieracjonalną, rabunkową działalność człowieka, wiąże się to z pragnieniem ogromnych zysków – podsumowuje pasterz Diecezji Kieleckiej.

BEZ NAWRÓCENIA NIE MA EKOLOGII

Podstawą jest nawrócenie – podkreśla biskup kielecki Jan Piotrowski. Bez przemiany duchowej, ekologiczna misja nie ma szans powodzenia.

- Nie pomogą protesty, chodzi o człowieka. Ojciec Święty, w encyklice „Laudato si’” zadaje pytanie, czy wiemy co dzieje się w naszym domu. Nie – nie umiemy patrzeć, obserwować otoczenia. Dominuje aspekt ideologiczno-polityczny, nieznanne nam interesy. Potrzebne jest nawrócenie, wraz z nim pojawi się ład, porządek – apeluje biskup kielecki.

Jednocześnie zauważa ogromne problemy ludzkości – jak karczowanie Puszczy Amazońskiej, czy zanieczyszczenie rzek i mórz najróżniejszymi odpadami.

- Nieład i nieporządek nie zniknie, nie będziemy mogli walczyć z nadużyciami, gdy człowiek nie zrobi porządku wokół siebie. Jestem przekonany, że bardzo potrzebne jest ekologiczne nawrócenie, i to nam wszystkim. I tym wielkim, u władzy i każdemu z ludzi – podsumowuje biskup Piotrowski.

Podobna myśl płynie z encykliki papieskiej. Franciszek zauważa, że -

„Jesteśmy wezwani, aby być narzędziami Boga Ojca, żeby nasza planeta była tym, co On wymarzył, stwarzając ją, i by odpowiadała na Jego projekt pokoju, piękna i pełni”

Myśli duchowych przywódców Kościoła, a także wnioski płynące ze społecznej nauki katolickiej są jednoznaczne – katolik jest eko. Czerpmy z tej wiedzy; dla nas, środowiska i przyszłych pokoleń. ◀

Lato z eMką



RADIO
KIELCE 107,9
BUSKO-ZDRÓJ 91,8

em.kielce.pl

Radio eM Kielce zaprasza na cykl programów
„BOHATEROWIE Z ARMII KRAJOWEJ WALCZĄCY NA KIELECCZYŹNIE”

SŁUCHAJ AUDYCJI RADIOWYCH
od 22.07.2022 do 2.09.2022, w każdy piątek po godzinie 20.00

POWTÓRKI AUDYCJI
od 25.07.2022 do 5.09.2022, w każdy poniedziałek po godzinie 22.30

ODSŁUCHAJ AUDYCJE RADIOWE
na stronie internetowej em.kielce.pl/armiakrajowa



Programy w ramach zadania „Wdzięczni Bohaterom - Żołnierzom Armii Krajowej walczącym na Kielecczyźnie” współfinansowanego ze środków otrzymanych od Ministra Obrony Narodowej.

**OKRĘGOWA
STACJA KONTROLI
POJAZDÓW**
Kielce, ul. Jagiellońska 92





ZAPRASZAMY

Od poniedziałku
do piątku w godzinach
7.00 – 21.00
w soboty 7.00 – 14.00

Tel. 41 345-76-25

**HOLOWANIE
POJAZDÓW 24 h
powyżej 3,5 t**



tel. 41 346 06 96

Opaski dla seniorów



Seniorzy z Nowin otrzymali opaski bezpieczeństwa. Opaski zostały zakupione w ramach rządowego programu „Korpus Wsparcia Seniorów”, realizowanego przez Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Nowinach

Sebastian Nowackiewicz, Wójt Gminy Nowiny odwiedził seniorów w miejscach ich zamieszkania, przekazał opaski bezpieczeństwa. Podczas spotkań wójt rozmawiał z gospodarzami o potrzebach osób starszych, wprowadzanych udogodnieniach dla seniorów, pomysłach na wielopokoleniową animację na terenie gminy i zaangażowanie społeczne tej grupy wiekowej. – Kierujemy się troską o bezpieczeństwo osób starszych w naszej gminie. Zakupiliśmy opaski, które mogą uratować życie bliskich osób i seniorów mieszkających samodzielnie. Opaski są wyposażone w przycisk bezpieczeństwa - sygnał SOS, detektor upadku, czujnik zdjęcia opaski, lokalizator GPS, funkcje umożliwiające komunikowanie się z centrum obsługi i opiekunami oraz monitoring podstawowych czynności życiowych jak pomiar saturacji i temperatury. Dziękuję za ciepłe i serdeczne spotkania z seniorami i ich opiekunami oraz za szczere podzielenie się ze mną troskami, potrzebami osób starszych – mówi Sebastian Nowackiewicz, Wójt Gminy Nowiny.

Działanie jest kontynuacją Programu Wspieraj Seniora koordynowanego przez nowiński GOPS. Celem „Korpusu Wsparcia Seniorów” jest zapewnienie usługi na rzecz seniorów w wieku



65 lat i więcej, mających problemy z samodzielnym funkcjonowaniem ze względu na stan zdrowia, prowadzących samodzielne gospodarstwa domowe lub mieszkających z osobami bliskimi, które nie są w stanie zapewnić im wystarczającego wsparcia.

Na terenie Gminy Nowiny program „Korpus Wsparcia Seniorów” ma na celu poprawę bezpieczeństwa oraz możliwości samodzielnego funkcjonowania w miejscu zamieszkania osób starszych przez dostęp do tzw. „opieki na odległość”.

WODOCIĄGOWY SAMORZĄD MA 30 LAT

Panie Prezesie, Izba Gospodarcza „Wodociągi Polskie”, do której należy ponad 500 przedsiębiorstw rynku wody i ścieków, obchodzi jubileusz 30-lecia. Jak sprawdzić się ten wodociągowy samorząd, co z tego mają odbiorcy?

Henryk Milcarz, prezes Wodociągów Kieleckich i członek Rady Izby Gospodarczej „Wodociągi Polskie”: - Nasza Izba spełniła swoje zadanie, dowiodła, że jest potrzebna. Nie było to takie oczywiste na początku lat 90. ubiegłego wieku. Kto pamięta tamte czasy, ten wie. Był to okres wielkich wyzwań, szans, ale i niepewności, zmian wręcz rewolucyjnych, szczególnie w gospodarce. Spójrzmy choćby na naszą spółkę. Niewiele przed 1992 rokiem obsługiwała administracyjnie całe województwo – dziś rzecz nie do pomyślenia. Potem musieliśmy ograniczyć się do Kielc i trzech sąsiednich gmin, czym zawiadujemy do dziś. A co z tego mają odbiorcy? Dzięki działalności Izby, która reprezentuje interesy branży, mamy w Polsce wodę o jakości światowej a ścieki oczyszczane są coraz lepiej. Jest tu jeszcze sporo do zrobienia, ale najgorsze czasy dla naszej wody i środowiska mamy za sobą.

Izba gościła także w Kielcach.

- Tak. Mieliśmy w Kielcach okazję blisko współpracować z Izbą podczas 90-lecia Wodociągów Kieleckich w 2019 roku. To wtedy, w październiku przygotowaliśmy w kieleckim Hotelu „Pod złotą różą” wyjazdowe posiedzenie Izby Gospodarczej Wodociągów Polskie. Było to wydarzenie wyjątkowe, bo zwyczajowo obrady Izby odbywają się w Warszawie, czasem w Bydgoszczy, gdzie znajduje się biuro.

A co dziś przyrządzimy z kieleckiej kranówki?

- Coś na ochłodek, czyli hiszpańskie gazpacho, zupę bez gotowania. Potrzebujemy 5 pomidorów, 2 czerwone papryki, 1 cebulę, 2 ząbki czosnku, garść pietruszki, 1 kromkę chleba pszennego namoczonego w kieleckiej kranówce, 1 łyżkę octu winnego, 2 łyżki oliwy z oliwek, sól, pieprz. Warzywa miksujemy na gładką masę, dodajemy namoczony w kieleckiej kranówce chleb, ocet winny i oliwę i znów miksujemy 2 minuty. Doprawiamy solą i pieprzem. Przed podaniem schładzamy w lodówce. Do zupy można podać na osobnych talerzykach, do wyboru świeże pieczywo, prażone migdały, ugotowane jajka, oliwki.

Dziękuję za rozmowę



Świadczymy usługi:

- Naprawy, czyszczenie, eksploatacja sieci wodociągowej i kanalizacyjnej
- badania laboratoryjne wody, ścieków i osadów ściekowych

www.wod-kiel.com.pl

KUP ONLINE:
DECORTREND.PL

czynne:
Pon - Pt: 8⁰⁰ - 16⁰⁰
Sob: 8⁰⁰ - 14⁰⁰

LEGNICKA 28, KIELCE (Plac REM-WOD)

OFERTA WAŻNA OD 16.07.2022 DO 30.07.2022 LUB DO WYCZERPANIA ZAPASÓW

WSZYSTKIE FIGURKI -50%

31/01/2022/Decortrend

CENA OD
6⁰⁰
WYPRZEDAŻ



DEKORACYJNE FIGURKI OGRODOWE
RĘCZNIE MALOWANE / BARDZO DUŻY WYBÓR

CENA OD
8⁵⁰
DRUGA SZTUKA -50%*

LAMPY SOLARNE OGRODOWE
W OFERCIE DUŻY WYBÓR RODZAJÓW LAMP
* DRUGA TAKA SAMA SZTUKA - 50%



DEKORACYJNE BUTELKI SZKLANE
NA WINO / NALEWKI / BIMBER / SOKI
DUŻY WYBÓR / RÓŻNE POJEMNOŚCI

5⁹⁰
47% TANIEJ

TARCZA WIDIOWA FI 125 MM DO DREWNA
40 ZĘBÓW Z WĘGLIKÓW SPIEKANYCH
WYMIARY: FI 125 MM x 22 MM



4⁹⁰
60% TANIEJ

- 1 - TARCZA DO KOSY SPALINOWEJ ŁAŃCUCHOWA - 27 ZŁ
- 2 - TARCZA DO KOSY SPALINOWEJ DRUCIANA - 29 ZŁ
- 3 - TARCZA DO KOSY SPALINOWEJ 6 ZĘBÓW - 17 ZŁ
- 4 - SKŁADANY SIERP / KOSA - 9,90 ZŁ



GEOKRATKA DROGOWA / TRAWNIKOWA
CHODNIKOWA / PARKINGOWA
WYMIARY: 35 x 35 x 3 CM



EKOLOGICZNE OBRZEŻE OGRODOWE
TRAWNIKOWE
WYSOKOŚĆ: 57 MM - 5,90 ZŁ
WYSOKOŚĆ: 45 MM - 4,90 ZŁ

CENA OD
4⁹⁰
WYPRZEDAŻ

PIGMENT / BARWNIK DO BETONU
I KOSTKI BRUKOWEJ

DOSTĘPNE KOLORY:



CENA OD
19⁰⁰

W OFERCIE KOLORY: CZARNY, JASNY BRĄZ, CIEMNY BRĄZ DO PRZECHOWYWANIA KONFITUR, DŻEMÓW I OGÓRKÓW



WISZĄCA PUŁAPKA NA OWADY
WŁÓŻ PRZYNĘTĘ DO PUŁAPKI I GOTOWE
PROSTA W UŻYCIU I PRZECHOWYWANIU

4⁹⁹
50% TANIEJ



SŁOIKI SZKLANE NA ZAKRĘTKĘ
W OFERCIE: 0,9L, 0,72L, 0,5L, 0,25L

CENA OD
0⁸⁹